

Załącznik nr 1

## **Uwagi AMU PAN w sprawie projektu ustawy o Narodowym Programie Kopernikańskim**

### **1. Akademia Kopernikańska jest ciałem silnie scentralizowanym i niemal całkowicie podporządkowanym woli polityków.**

Minister właściwy do spraw nauki:

- nadaje Akademii pierwszy statut, powołuje połowę jej pierwszego składu, wyznacza pierwszego Sekretarza i ma prawo kwestionować *ad infinitum* wybór jego następców;
- nadaje pierwszy statut Szkole, która skądinąd ukształtowana została w sposób niespełniający wymogu autonomii określonego w art. 70 ust. 5 Konstytucji RP;
- określa wykaz stanowisk i kwalifikacji niezbędnych do zatrudnienia w Instytucie i wraz z Prezesem Rady Ministrów i członkami samej Akademii (art. 48 ust. 1) ma wyłączne prawo zgłaszania wniosku o przyznanie Nagrody Kopernikańskiej.

### **2. Stworzenie alternatywnych instytucji doprowadzi do marginalizacji istniejących, w tym tych, które dobrze lub znakomicie wywiązują się ze swoich obowiązków.**

- Akademia Kopernikańska powieli zadania, strukturę i organizację Polskiej Akademii Nauk, a dotyczące jej zapisy zostały w wielu miejscach zaczerpnięte wprost z ustawy o PAN. Jednocześnie Polska Akademia Nauk nie jest uwzględniona wśród partnerów nowo powołanej Akademii (art. 2 ust. 3 pkt 4).
- Centrum Badawcze Mikołaja Kopernika powołane będzie do wykonywania zadań, które obecnie leżą w gestii Narodowego Centrum Nauki oraz Biura Doskonałości Naukowej PAN.

- Ambasadorzy Kopernikańscy są w myśl projektu odpowiednikami członków zagranicznych Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk.
- Nagrody Kopernikańskie powielają Nagrody Naukowe im. Mikołaja Kopernika przyznawane przez Polską Akademię Umiejętności od 1873 r.

Osiągnięcia i znaczenie PAN, NCN czy PAU trudno kwestionować, co nie zmienia faktu, że należy stale prowadzić dyskusję nad optymalizacją ich funkcjonowania i systematycznie zwiększać środki na realizację ich zadań. Tymczasem zamiast korzystać z marki, doświadczenia, zasobów kadrowych i sieci kontaktów wypracowanych przez wymienione instytucje, tworzy się nowe ciało, które nie będzie obdarzone autorytetem w środowisku akademickim. Ten bowiem nie pochodzi z politycznego nadania czy najhojniejszego choćby finansowania, ale jest efektem wieloletniej pracy badawczej, wytrwałego budowania struktur i kształcenia młodych uczonych. Podobnie, wyłączenie Szkoły Głównej z systemu ewaluacji obowiązującego jednostki naukowe w Polsce i zadekretowanie jej kategorii naukowej nie będzie miało realnego wpływu na poziom uprawianej nauki czy jakość kształcenia.

### **3. Akademia Kopernikańska i jej organy nie są reprezentatywne dla polskiej nauki.**

Akademia Kopernikańska w projektowanym kształcie nie będzie stanowić reprezentacji środowiska naukowego. Liczba 120 członków Akademii jest nieproporcjonalnie wysoka, biorąc pod uwagę znaczenie dziedzin, które mają reprezentować. Dla porównania: Polska Akademia Nauk liczy sobie 350 członków reprezentujących osiem dziedzin nauki. Nowo tworzone izby nie przystają także do klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych, co stworzy problemy w zakresie procedur awansowych, przyznawania środków na realizację projektów badawczych czy międzynarodowej uznawalności dorobku członków Akademii Kopernikańskiej. Inaczej niż członkowie PAN, powołania do Akademii Kopernikańskiej odbywają się w drodze upolitycznionej procedury. W projekcie nie wskazuje się również innych niż obywatelstwo polskie wymogów, jakie aspirujący do członkostwa w tym ciele powinni spełniać. Trudno zatem uzasadnić powołanie do życia podobnej instytucji.

Niespójny i uznaniowy jest wybór dyscyplin, w których przyznaje się Granty Mikołaja Kopernika i Nagrody Kopernikańskie. Te pierwsze przeznaczone są dla badaczy dziedzictwa narodowego (art. 62 ust 2), te drugie zaś - dla reprezentantów astronomii, nauk ekonomicznych, medycznych i prawnych (por. Nagrody PAU, pkt 2). O ich przyznaniu decydować będzie Prezydium Akademii, przy czym nie jest ono związane oceną ekspercką. Trudno się spodziewać, iż tak pomyślane nagrody cieszyć się będą środowiskowym uznaniem.

Wybór kolegów włączanych do Szkoły Głównej (art. 37) jest całkowicie arbitralny i nie stanowią one, podobnie jak izby Akademii Kopernikańskiej, jakkolwiek rozumianej reprezentacji dziedzin naukowych. Projekt nie pozwala ocenić, czy kolegia zostaną oparte o jednostki o uznanej pozycji w międzynarodowym środowisku naukowym, jednak można mieć co do tego wątpliwości. Dla przykładu: międzynarodowe rankingi dziedzinowe nie obejmują żadnej z jednostek uprawiających w naszym kraju teologię, co każe sądzić, że prowadzone w Polsce studia mają charakter wybitnie lokalny.<sup>1</sup>

#### **4. Uprzywilejowanie roli teologii nie ma podstaw merytorycznych.**

Nieproporcjonalne zwiększenie roli teologii w nowo tworzonej instytucji jest niezrozumiałe nie tylko z powodu niskiego poziomu tej dziedziny w Polsce, ale przede wszystkim ze względu na dalece wątpliwy status teologii jako nauki. W przeciwieństwie do krajów anglosaskich w Polsce nie rozróżnia się tytułów i stopni teologicznych od naukowych<sup>2</sup>, tym niemniej teologia jest oparta w istotnej części o dociekania religijne i „prawdy objawione”, nie mieszczące się w ramach współczesnej metodologii naukowej. Teologia nie spełnia też konstytucyjnego warunku wolności badań naukowych i ich ogłaszania, bo podlega nadzorowi władz kościelnych, co z kolei kłóci się z autonomią uczelni<sup>3</sup>. W 2018 r. wydzielono ją z humanistyki i podniesiono do rangi osobnej dziedziny naukowej, co m.in. ułatwiło jej reprezentantom konkurowanie o środki finansowe z innymi dyscyplinami. W opiniowanym projekcie podnosi się znaczenie teologii, stawiając ją na równi z filozofią i tworząc dla obu dyscyplin osobną Izbę i Kolegium, o randze równej izbom i kolegiom medycznym czy matematyczno-przyrodniczym. Taka konstrukcja nie ma uzasadnienia merytorycznego, tym bardziej że w Akademii brak jest reprezentacji nauk humanistycznych i społecznych.

---

1 Por. np. QS World University Rankings by Subject: Theology, Divinity, Religious Studies (<https://www.topuniversities.com/university-rankings/university-subject-rankings/2021/theology-divinity-religious-studies>). Podobnie, w międzynarodowych rankingach próżno szukać lubelskich instytucji prowadzących badania z zakresu prawa. W QS World University Rankings by Subject: Law and Legal Studies notowane są spośród polskich uczelni wyłącznie Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet Jagielloński (<https://www.topuniversities.com/university-rankings/university-subject-rankings/2021/law-legal-studies>).

2 PhD, MA a ThD, M.Div.

3 Por. opinia Obywateli Nauki: [http://obywatelenauki.pl/wp-content/uploads/2018/08/opinia\\_ON\\_dot.roz\\_o.dyscyplinach.16.08.2018.pdf](http://obywatelenauki.pl/wp-content/uploads/2018/08/opinia_ON_dot.roz_o.dyscyplinach.16.08.2018.pdf)